PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. **Warszawa, czwartek 27 marca 1930 r.** **Nr. 72**

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 25.III. pisze w koresp. z Warszawy, że naprężenie stosunków między opozycją sejmową a blokiem bezpartyjnym wzrasta i może doprowadzić do wybuchu, który postawiłby pod znakiem zapytania dalszy wewnętrzny rozwój wypadków w Polsce. W kołach sejmowych panuje obawa, że Sejm może być rozwiązany jeszcze przed utworzeniem nowego rządu. Z dniem 1 kwietnia upływa termin sesji budżetowej i Sejm może być odroczony, przyczem Prezydent Rzplitej uzyska możność wydawania rozporządzeń ustawowych.

Prasa francuska 25.III i 26.III. nie zajmuje się sytuacją polityczną w Polsce z wyjątkiem „L'Humanité", która uważa częste zmiany gabinetu za dowód braku stałej polityki. Działalność gabinetów dotychczasowych dziennik określa jako dążenie do narzucenia dyktatury faszystowsko - militarnej, sprowadzającej się do ucisku proletarjatu i mniejszości narodowych.

„L'Humanitè" zaznacza, iż dwa państwa sprzymierzone z Francją — Polska i Rumunja, będące awangardą kontrewolucji, znajdują się w ciężkiej sytuacji wewnętrznej, z której wyjście jest bardzo trudne.

Berlingske Tidende 24.III. zamieszcza wiadomość z Berlina, według której położenie w Polsce jest groźne, ponieważ marsz. Daszyński chce zwołać Sejm, podczas, gdy marsz. Szymański nie chce do tego dopuścić przed utworzeniem rządu, co może doprowadzić do starcia. Ponieważ blok rządowy zamierza użyć gazów łzawiących marsz. Daszyński grozi wyłączeniem 120 członków bloku z posiedzenia.

Lietuvos Aidas 25.III. p. n. „Opinja Piłsudskiego o Sejmie" streszcza ostatni artykuł Marszałka, i zaznacza, że art. ten przewyższa swą bezceremonjalnością i drastycznością wszystkie dotychczasowe deklaracje Marszałka, wywołał przeto niemałą sensację zarówno w Polsce jak i zagranicą. „Polska prasa opozycyjna — pisze dziennik — przyjęła artykuł marsz. Piłsudskiego z wielkiem oburzeniem, szczególnie zaś ustęp o Trąmpczyńskim. Piorunujące wrażenie zrobiły również ustępy o ćwiczeniach woli Marszałka z okresu jego dzieciństwa. Należy zwrócić uwagę, że organ polskiego ministra spraw zagranicznych Messager Polonais, umieszczając artykuł Marszałka, dwuch wyżej wspomnianych ustępów nie zamieścił. Jak widać ministerstwo polskie zrozumiało, że Wódz tym razem użył zbyt drastycznych wyrazów".

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Aidas 25.III., nawiązując do podanej swego czasu przez prasę litewską wiadomości o odkupieniu przez Polskę trzech okrętów duńskich — „Estonja", „Lithuania" i „Polonia", przypomina, że okrętem „Lithuania", kursującym obecnie pod polską flagą, ma przybyć w maju na uroczystości jubileuszowe W. Ks. Witolda wycieczka Litwinów amerykańskich, którzy nabyli karty dla odbycia podróży na wspomnianym okręcie, gdy ten był w posiadaniu tow. duńskiego. Dziennik podkreśla, że uroczyste powitanie przez Litwinów w porcie kłajpedzkim okrętu „Lithuania", kursującego pod polską banderą, będzie komentowane przez zagranicę jako drwiny Polski z Litwinów. Dziennik przewiduje w związku z powyższem incydenty, mogące wyniknąć na tle sprzeciwu społeczeństwa litewskiego przeciwko wpuszczeniu okrętu polskiego do portu kłajpedzkiego. Dla Litwy jest rzeczą przykrą, że nie da się uniknąć również poważnych nieporozumień z Litwinami amerykańskimi, których większość, prawdopodobnie, nie wie, że przybędzie na Litwę okrętem polskim i dopiero dowie się o tem już po przybyciu na Litwę. Nieprzyjemność, jaka wynikiem stąd dla Litwy, powiększą jeszcze

straty materjalne Litwinów amerykańskich, którzy nie zechcą wracać do Ameryki na okręcie polskim, noszącym nazwę państwa litewskiego.

POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. 26.III. Oertzen omawia obszernie sprawę polityki niemieckiej na wschodzie, opowiadając się za aktywnością Rzeszy. Autor podkreśla, że ta polityka mniej powinna się zajmować „dyskusją nad sprawą granic jako taką, lub też wytaczać tę sprawę przed forum międzynarodowe, lecz powinna dążyć do utworzenia powoli drogi w opinji świata dla tego przeświadczenia, że dzisiejsze granice polsko-niemieckie nie mogą pozostać na stałe, i to nawet wówczas, gdy Niemcy uczynią ze swej strony wszystko, co — wyjąwszy sprawę granic — mogłoby przyczynić się do poprawy stosunków polsko - niemieckich... Autor podnosi, że gdy taka atmosfera zostanie wytworzona, to wówczas niewątpliwie pewnego dnia można będzie wykorzystać konstelację ogólnoświatową na rzecz niemieckiej polityki wschodniej. Jednak korzystna konstelacja nie pomogłaby, gdyby przedtem nie było dowodu, że nie Niemcy ponoszą winę za to, iż na wschodzie nie dochodzi do ostatecznej konsolidacji stosunków.

Autor zwalcza tych, którzy nie chcieliby zawierać traktatów z Polską choćby ze względu na Litwę. Jeżeli bowiem chodzi o Litwę, która daleko stoi w rozwoju poza Polską, to nie chce ona unormować stosunków z Polską nie tyle z powodu Wilna, ile z powodu obawy, iż zostanie ten kraik przez Polskę pochłonięty. Autor uważa podobne obawy ze strony Niemiec za niegodne wielkich Niemiec.

Schlesische Landbund 20.III, omawiając traktat handlowy, m. inn. dochodzi do wniosku, że traktat polsko-niemiecki jest niebezpieczeństwem dla traktatu niemiecko - austrjackiego, zawartego niedawno w Berlinie, gdyż przyznana Austrji zniżka cła na drzewo, przysługuje teraz również Polsce, przez co wzrośnie bardzo import drzewa z Polski, stawiając rentowność niemieckiej gospodarki drzewnej pod znakiem zapytania. Pozatem pismo krytykuje bardzo ostro kontyngent na trzodę chlewną.

Schlesische Zeitung 18.III. podpisanie traktatu handlowego z Polską rozpatruje ze stanowiska niemieckiego Górnego Śląska i omawia szczegółowo jedynie kwestję kontyngentu węglowego, nie bez złośliwości i tendencyjności.

Volkswacht 20.III. w notatce p. t. „O. S. will polnische Schweine" informuje o uchwale zjazdu mistrzów rzeźnickich niemieckiego G. Śl., domagając się dopuszczenia polskiej trzody do wolnego handlu na terenie niem. G. Śl.

Breslauer Neueste Nachrichten 19.III. zamieszczają korespondencję warszawską p. t. „Der polnische Handelsvertrag", nazywając traktat eksperymentem i ostrzegają zarówno przed zbytnim optymizmem, jak i pesymizmem.

Dazig. Neueste Nachrichten 21.III. informują o ukazaniu się w Lipsku książki p. t. „Die deutsche Ostgrenze", która rzekomo w sposób bardzo objektywny i naukowy wykazuje niedorzeczność granic polsko-niemieckich, wytyczonych przez Traktat Wersalski.

Prasa zagł. Ruhry bardzo obszernie komentuje podpisanie traktatu handlowego z Polską. Poza artykułami, omawiającemi poszczególne części układu, prasa ta zamieszcza artykuły, które zajmują się ukształtowaniem dalszych stosunków polsko - niemieckich i możliwościami gospodarczemi, wynikającemi z traktatu. Prasa nacjonalistyczna i częściowo centrowa podnosi pewne zarzuty, lecz zarzuty te nie są utrzymane w formie przekonywującej, tak, iż naogół można wyczuć źle ukrywane zadowolenie z faktu, iż traktat doszedł wreszcie do skutku. Inne dzienniki zadowolenie to wyrażają wprost i przytaczają korzyści, jakie wynikną z zawarcia traktatu dla Niemiec. Szereg dzienników tutejszych zarówno nacjonalistycznych, jak i centrowych zamieściło podobizny posła Rauschera oraz ministrów Zaleskiego i Twardowskiego z krótkiemi uwagami, że został podpisany układ handlowy polsko-niemiecki i w ten sposób została zakończona pięcioletnia wojna celna.

Rheinisch Westfälische Zeitung 21.III. (nacjon.) poświęca traktatowi obsz. art. p. t. „Polen triumphiert". Zdaniem autora, Polska spodziewa się po traktacie ustabilizowania rolnictwa i przemysłu, zwłaszcza, że nowotworzący się przemysł mógł istnieć tylko przy subwencjach państwowych. „Pozatem przemysł obliczony był na eksport, i tu sen Polski, by Niemcy naśladować i stać się państwem przemysłowem, nagle się rozpłynął, co wykazała polska wystawa zbiorowa na targach lipskich, która zakończyła się wielkiem fiaskiem finansowem". W dalszych swych wywodach autor stwierdza, że w Polsce ocenia się też finansowe i polityczne znaczenie traktatu. Z wywodów autora wynika, że traktat jest bardzo korzystny dla Polski i ratuje Polskę z ciężkiego położenia. Znaczeniu traktatu dla Niemiec autor nie poświęcił ani słowa.

Der Mittag 18.III. (Düsseldorf) zaznacza, że zarówno Niemcy, jak i Polska przymują traktat bez radości, „ponieważ ten traktat, jak każdy traktat handlowy, składa się z kompromisów, które jednemu dają, a drugiemu biorą". W rezultacie obu stronom zarówno dano i wzięto.

Westfälischer Kurier 19.III (centr., Hamm) radzi nie poddawać się zbytnio optymizmowi, bo „gospodarka polska jest prawdziwie polską, nie jest zorganizowaną, brak jej kapitału, a także towarów". Stanowisko Polski wobec Niemiec nie zmieni się, pozostanie „niedowierzająca polityka wojskowa na granicy śląskiej i Pomorzu, koszarowanie wojska polskiego w Tczewie i t. d.".

Volksblatt 20.III. (Bochum, socj.) omawia dość obszernie szczegóły traktatu i konkluduje, że dla gospodarstwa niemieckiego rozwijają się obecnie szerokie perspektywy, ponieważ polskie gospodarstwo znajduje się dopiero w rozbudowie, więc kapitał i produkcja niemiecka mogą w niej wziąć silny udział.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

National-liberale Correspondenz 25.III., omawiając — w związku ze zjazdem — działalność niem. partji ludowej, zaznacza, że kroczyła ona zwartym szeregiem za hasłami Stresemanna, zmierzającemi do odzyskania suwerenności Niemiec w możliwie najwyższym stopniu, podczas gdy wszystkie inne życzenia i postulaty partji ludowej pozostały na drugim planie. Obecnie niem. partja ludowa po zamknięciu tej fazy polityki zagranicznej ze wzmożoną siłą zwróci się ku swoim zadaniom — obrony interesów gosp. mieszczaństwa — które w ostatnich czasach tak bardzo były zaniedbane. Do tego zmusza ją już testament Stresemanna, ogłoszony na pamiętnem posiedzeniu głównego zarządu partji w lutym 1929 r.

Deutsche Ztg. 25.III. pisze, że wprawdzie nie oczekiwano zasadniczego zwrotu w polityce niemieckiej partji ludowej, wszelako spodziewano się, że stronnictwo to poniekąd wyzyska obecną odpowiednią chwilę. I na samem tem stronnictwie zemści się to, że pod względem taktycznym zupełnie przepuściło ono możność odzyskania swobody politycznego działania

Le Temps 25.III., omawiając sytuację wewnętrzną Niemiec pisze, iż stanowisko stronnictwa ludowego powoduje ogromne trudności w zakresie rządzenia; po śmierci Stresemanna odpadły bowiem czynniki jednoczące ludowców i socjalistów na terenie polityki zagranicznej, powstała więc zupełna przepaść między temi stronnictwami. Ludowcy wprawdzie nie chcą obecnie wywoływać przesilenia i pozostają w koalicji z socjalistami, jednocześnie jednak apelują do stronnictw prawicowych, wzywając je do przeciwstawienia się reformom socjalnym.

Le Petit Parisien 2.15II. zamieszcza jako art. wst. koresponden. z Berlina pióra Loutre'a. Korespondent twierdzi, iż wszystkie zjawiska, poprzedzające przyjęcie planu Younga, wskazały na to, iż Niemcy traktują plan ten tylko jako „mniejsze zło", niż poprzedni stan rzeczy; to ustosunkowanie się może wywołać pewne skutki dopiero w przyszłości. Przechodząc do polityki zagranicznej Rzeszy, korespondent podkreśla, iż równocześnie z pogorszeniem się stosunków z Sowietami następuje poprawa stosunków z Polską. W zakończeniu koresp. zaznacza, iż niepowodzenie konferencji londyńskiej wysunie sprawę rozbrojenia na lądzie, stale lansowaną przez politykę niemiecką.

L'Ere Nouvelle 23.III. zamieszcza obszerny artykuł, poświęcony sytuacji gospodarczej Niemiec. Autor uważa, iż deklaracja Hindenburga przedstawiła zły stan gospodarczy Niemiec w sposób niezwykle ścisły i dokładny; dotychczasowy stan może jednakże ulec zmianie wskutek ostatnich wielkich posunięć, jak ratyfikacja planu Younga, ratyfikacja układu likwidacyjnego z Polską oraz podpisanie polsko - niemieckiego traktatu handlowego.

W d. c. autor zaznacza, iż poznanie stanu gospodarczego Niemiec ma dla Francji — jako wierzycielki — zasadnicze znaczenie, obecny stan rzeczy nie jest pocieszający: bezrobocie objęło prawie że wszystkie dziedziny gospodarki, co powoduje wzrost znaczenia partyj skrajnych. W interesie państw wierzycielskich leży poprawa sytuacji gospodarczej, co samo przez się wywoła ustabilizowanie się stosunków politycznych. Zdaniem autora, nie należy większej wagi przywiązywać do pewnych objawów niepokoju w Niemczech, ostatnie zdarzenia wykazały bowiem, iż czynniki decydujące weszły na drogę wskazaną przez Stresemanna.

Le Quotidien 22.III., charaktryzując stosunki gospodarcze i polityczne Niemiec, określa je jako dążenie sfer ciężkiego przemysłu i finansów do opanowania całokształtu życia niemieckiego. Dążenia „feodałów" gospodarczych napotkają jednak na silny opór społeczeństwa; naród niemiecki będzie mógł z powodzeniem przeciwstawić się „feodałom", jeśli potrafi utworzyć silny i energiczny rząd.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

Le Petit Parisien 26.III., omawiając plan Younga, nazywa go najważniejszym aktem politycznym od czasów traktatu wersalskiego; znaczenie planu polega, zdaniem dziennika, na uregulowaniu wszelkich kontrowersyj ekonomicznych i politycznych i to nietylko między Niemcami a państwami b. Ententy, lecz również między „wielkimi i małymi sprzymierzeńcami". Dziennik zaznacza, iż plan Younga jako kompromis z natury rzeczy nie jest rozwiązaniem idealnem, posiada jednak swą ogromną wartość; parlament francuski winien plan ten przyjąć bez wahań — gestem szerokim i zdecydowanym, co znacznie ułatwi wejście w życie nowego regime'u.

L'Ere Nouvelle 24.III., omawiając wystąpienie Marin'a na zebraniu, zorganizowanem przez Unję Republikańską w celu wyrażenia protestu przeciwko przyjęciu planu Younga, twierdzi, iż samo to wystąpienie dowodziło słabości bronionej tezy; przemówienie Marin'a zawierało wyłącznie momenty krytyczne, negatywne, nie zawierało zaś nic konstruktywnego, coby stanowić mogło program jakiegokolwiek bądź ugrupowania.

L'Humanité 25.III. w artykule Doriota traktuje wyniki wyborów w Saint Denis jako dowód zasadniczego przegrupowania stronnictw robotniczych.

Journal des Débats 25.III. twierdzi, iż wybór komunisty Doriot'a na stanowisko radcy municypalnego w Saint Denis nie dowodzi zwycięstwa komunistów, choćby z tego względu, iż różnica w ilości głosów, jakie padły na listę komunistyczną i narodową była minimalną; poparcie socjalistów również winno być uważane za przygodne, gdyż partja ta zgodzi się

na wszystkie kombinacje, byle tylko zyskać sobie popularność i powiększyć stan posiadania swych mandatów.

Autor nie łączy z wynikami wyborów w Saint Denis specjalnie ważkich zdarzeń, zaznacza jednak, iż Francja wchodzi w związku z ratyfikacją planu Younga i ewakuacją Nadrenji w nową erę, w czasie której przeprowadzanie jakichkolwiek eksperymentów socjalnych jest wysoce niewskazane.

ANGLJA A Z. S. R. R.

The Daily Mail 24.III., omawiając w art. wst. akcję ateistyczną w Sowietach, pisze, że ludzie wierzący myślą ze wstydem o tem, iż Angłja toleruje u siebie ambasadorów Stalina i że daje tyranom moskiewskim pieniądze w formie kredytu. Trzydzieści lat temu Anglja podniosła porotest przeciwko prześladowaniu Armeńczyków, a obecnie nie zaprotestowała przeciwko bardziej nieludzkim czynom Stalina.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 24.III. zamieszcza mowę min. spr. wewn. Rumunji Vaida Voevod, wygłoszoną w parlamencie, w której w odpowiedzi na zarzuty opozycji o wyborach, zapytuje, czy odbyły się kiedykolwiek w Rumunji wybory tak prawidłowo, jak za rządu narodowo - włościańskiego. Już to samo jest wielką zasługą rządu; prócz tego wylicza autor uzdrowienie finansów państwa, ożywienie przemysłu i handlu, odbudowę dróg i szkół.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Berlingske Tidende 24.III. w art. wst., odpowiadając na żądanie robotników podwyższenia płac, stwierdza, że stopa życiowa robotników duńskich jest wyższa, niż we wszystkich innych krajach; dziennik wskazuje na stopę życiowa robotników polskich i określa ją jako wybitnie niską.

Berlingske Tidende 21.III. donosi, że przedstawiciel konserwatystów duńskich J. Moeller postawił w parlamencie wniosek, aby rząd wyznaczył komisję rzeczoznawców, celem stwierdzenia, jakie obowiązki wobec innych narodów ma Danja na podstawie należenia do Ligi Narodów i podpisania paktu Kellogga.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Lietuvos Aidas 25.III. zamieszcza komunikat aj. „Elta" o zarejestrowaniu przez Sekretarjat Ligi Narodów umowy arbitrażowej pomiędzy Litwą a Stanami Zjednoczonemi.

Danzig. Landeszeitung 21.III. prowadzi w dalszym ciągu kampanję przeciwko polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku, donosząc o rzekomo masowych zwolnieniach robotników, zajętych na obszarze Gdańska.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Berliner Tageblatt 25.III. Die Mazedonier-Morde.

Berl. Börsen-Courier 25.III. Die Reichs-Exekutive.

Drukarnia KADRA, Długa 50 Drukowano na prawach rękopisu.